

Imigranci szturmują Ceutę. Hiszpania wysłała wojsko

19 maja 2021

Hiszpańskie wojsko musiało interweniować w Ceucie, czyli w swojej eksklawie znajdującej się na terytorium Maroka. Tylko w ciągu ostatnich dwóch dni na cyplu pojawiło się około sześciu tysięcy imigrantów, co jest zjawiskiem bezprecedensowym nawet w porównaniu do najcięższych dni kryzysu migracyjnego sprzed sześciu lat.



Liczbę blisko sześciu tysięcy cudzoziemców, spośród których jedną trzecią miały stanowić dzieci, szturmujących Ceutę podał socjalistyczny minister spraw wewnętrznych Fernando Grande-Marlaska. Szacuje się, że jak dotąd udało się deportować blisko półtora tysiąca osób, ale na przeprawę przez blisko półkilometrowy odcinek wodny ma czekać kolejnych parę tysięcy osób.

Początkowo władze w Madrycie zdecydowały się skierować do Ceuty kilkuset policjantów i funkcjonariuszy Gwardii Cywilnej. Sytuacja wymknęła się jednak na tyle spod kontroli, że konieczne było wysłanie wojska. Z poniedziałku na wtorek żołnierze ustawili się w kordonie na plaży, co jednak nie odstraszyło setek osób przybywających z Maroka.



Kryzys związany z napływem imigrantów do hiszpańskiej eksklawy jest wynikiem napięć pomiędzy władzami Hiszpanii a Maroka. Hiszpania zdecydowała się bowiem przyjąć na leczenie pod fałszywym nazwiskiem Ibrahima Ghaliego, lidera Frontu Polisario walczącego o niepodległość Sahary Zachodniej.

Z relacji świadków wynika, że tysiące imigrantów przybywają do

Ceuty właśnie dzięki bierności marokańskich służb. Co więcej, ich funkcjonariusze mają specjalnie nakierowywać ich na Hiszpanię. Wielu z Marokańczyków włóczących się po ulicach hiszpańskiej eksklawy ma zresztą wykrzykiwać hasła sławiące marokańskiego króla.

Działania Maroka spotkały się nie tylko z krytyką Hiszpanii, lecz również samej Unii Europejskiej. Unijna komisarz ds. wewnętrznych, Ylva Johansson wezwała arabskie państwo do przestrzegania obowiązujących dotychczas zasad, przypominając mu, że granice Hiszpanii są jednocześnie granicami samej UE.

Na podstawie: ABC.es, Elpais.com

Źródło: Autonom.pl